Nr. 11.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 24. STYCZNIA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 22 Stycznia	Zrana . . .	Stopni zimna . — 3	Cali 27 liniy 10,4	Północno-wschodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 1	„ — 9.9	Wschodni Północno-wschodni	Dżdżysto.
	Wieczorem .	Stopni . 0	„ — 10,5	Wschodni Północno-wschodni	Chmurno.
23.	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 27 liniy 10,0	Wschodni	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni . 0	„ — 11,3	Wschodni Północno-wschodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 4	„ — 10,5	Wschodni Północno-wschodni	Gwiazdy.

Na żądanie Expedycyi Gazet oświadcza ninieyszém Redakcya, iż Prenumeratorom którzy dopiero pierwszy raz dzisieyszą pocztą swoie exemplarze Monitora odbieraią, pierwsze Numera, zupełnie iuż rozebrane, dostarczone bydź nie mogły.

OBWIESZCZENIE RZĄDOWE.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Postanowienie Xięcia Namiestnika Króleskiego pod dniem 14 Grudnia r. z. Nro 24327 zapadłe, dotychczasową opłatę wychodową od Siarki do groszy pięciu od Centnara zniżaiące, w treści:

w Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA Igo Cesarza Wszech Rossyy,
Króla Polskiego etc. etc. etc.

Xiąże Namiestnik Króleski w Radzie Stanu.

W skutku przedstawioney nam Rapportem Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu z dnia 20 Sierpnia r. b. Ner 50960 potrzeby zniżenia Opłaty wychodowéy od Siarki na mocy szczególnego w téy mierze Jego Cesarsko Króleskiéy Mości upoważnienia z dnia 18/30 z. m. opłatę takową do groszy pięciu od Centnara Siarki zniżamy.

Wykonanie niniejszego postanowienia, i ogłoszenie onego Kommissyom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Przychodów i Skarbu, w czém do któréy należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Administracyynėm dnia 14 Grudnia 1824.

(podpisano) Zaiączek.

Minister Prezyduiący w Kom. Rządowéy Przycho. i Skarbu.
(podp.) X.X. *Lubecki.*

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady,
(podpisano) *Kossecki*
Zgodno z oryginałem
Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady
(podp.) *Kossecki.*

Zgodno z oryginałem
(podp.) *Swinarski.*

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego stósownie do Reskryptu Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu daty 31 Grudnia r. z. Nro 77943 do wiadomości Publicznéy niniejszém podaie.

w Warszawie 15 Stycznia 1825.

Radca Stanu Prezes, *Rembieliński.*
Sekretarz Jeneralny, *Filipecki.*

WARSZAWA.

— JW. *Andrzeykowicz* Gubernator Wołyński po dwutygodniowym pobycie w Warszawie, wyiechał dnia 21 b. m.

— Bruno Hr. *Kiciński* ogłosił Prenumeratę na swoie tłumaczenie *Przemian Owidyusza.*

— Z Drukarni Józefa *Pukszty* wyszła z druku powieść arabska pod tytułem: *Tarar czyli piękne oczy,* napisana przez *Hamiltona* w dalszym ciągu *Tysiąca nocy i iedney.*

— P. Józef *Wolfram* opuszczaiąc Warszawę, składa w *Kuryerze* nayczulsze podziękowanie szanownéy publiczności za łaskawe względy iakich doznał w czasie 3ch publicznych koncertów swoich.

— W ciągnieniu 593 Loteryi liczbowéy Królestwa Polskiego odbytém na dniu dzisiayszym wyciągnięte zostały Numera w następuiącym porządku: 53. 49. 75. 24. 7.

PRZYIECHALI (dnia 22 i 23 Stycznia.) Kosińska b. Jenerałowa z Pruss — Moszyński Józef Hr. z Drybusa — Gołębiewski Kapitan z Lubartowa — Dobrzyński Maior z Łowicza — Popławski Marcin Obyw. z Alexandrowa — Rusocka Julia Hr. z Pilczyna — Wnorowska Teressa Sędzina z Radomia — Zamorski Antoni Obyw. z Sandomierza — Heryng Henryk Ob. z Mińska.

WYIECHALI (dnia 22 i 23 Stycznia.) Kozłowski Stanisław Oby. do Rydzyna — Zandr Katarzyna Jeneralowa do Rossyi — Zilberg kupiec do Gąbina — Łępicki Rafał Obyw. do Maliszewa — Komierowski Piotr Obyw. do Glinianki — Smoleński Ignacy kupiec do Kielc — Krukowiecki Jenerał do Rawy — Zaborowski Piotr Oby. do Brześcia — Zabiełło Henryk koniuszy J. C. M. do Góry.

z *Wiednia* 12 Stycznia.

— Jego Cesarska Mość na prośbę Hrabiego Ferdynanda *Harrach*, raczył iak nayłaskawiéy udzielić temuż pozwolenie przyięcia i noszenia nadanego mu przez Króla JMci Pruskiego orderu orła Czerwonego 1. klassy.

—Przez gońca odebraliśmy tu wiadomość o zgonie Króla JMci oboyga Sycylii, który dnia 4 Stycznia rano apoplexyą tknięty został. W dzień Nowego roku przy wszystkich wielkich uroczystościach Monarcha był ieszcze bardzo zdrowy, i żadne szczególne znaki nie poprzedziły tego smutnego wypadku. Gdy J. K. M. dnia 3go Stycznia wieczór kładł się spać, zalecił aby go nie budzono, lecz żeby wszystko było w pogotowiu do wyiazdu na wieś na dzień następuiący. Gdy przydłuższy sen Króla począł zastanawiać uwagę służących, w tedy znaleziono go iuż nieżywym. Śmierć musiała między 6 i 8mą godziną rano nastąpić, gdyż przed 6tą słyszano go kaszlącego.

Po odkryciu smutnego zdarzenia, naywyższe władze kraiu i Posłowie zagraniczni udali się natychmiast do zamku; śmierć Króla uznaną została, a nowy Król obiął rządy. Tegoż samego dnia rano wyszło następuiące postanowienie:

»Franciszek I. z BOŻÉY łaski Król Oboyga Sycylii i t. d. i t. d. Gdy J. K. M. Ferdynand I. Nasz Naydostoynieyszy Oyciec, z niewymownym smutkiem naszym umarł niespodzianie, i gdy wolą iest naszą aby wszystko w tym samym pozostało stanie, iak było za rządów Jego, postanowiliśmy więc i stanowiemy, co następuie:

Art. 1.) Wszystkie Władze Królestwa Naszego Oboyga Sycylii, pełnić będą i na dal właściwe sobie obowiązki.

2.) Nasza Rada, Minister Stanu i tymczasowy Prezes Rady Ministrów, wszyscy Radzcy i Ministrowie Stanu, nasi Ministrowie Sekretarze Stanu, i nasz Jeneralny Namiestnik w kraiu za ciaśniną (w Sycylii), obowiązani są czuwać nad wykonaniem postanowienia naszego.

w Neapolu 4 Stycznia 1825 r.

Franciszek.

Na rozkaz Króla:

Radzca Minister Stanu i tymczasowy Prezes Rady Ministrów, *De' Medici.*

— Naywiększa spokoyność panowała w Neapolu a cała publiczność żal swóy z poniesionéy straty iawnie wynurzała.

z *Frankfurtu* 10 Stycznia

— Nowy wspaniały teatr w Munich został w przytomności Królestwa Imć uroczyście otworzony.

— *Gazeta wieyska* powiada: „P. Professor *Dittmar* w Berlinie przepowiedział własność tegoroczneý zimy z wielkiém podobieństwem do prawdy. Zapewnia że gdy iesień minie, następuie zwykle zima: ostrość iéy lub łagodność zależy od kierunku wiatrów. Wiatry wschodnie wieią z wschodnich okolic i t. d. W ciepleyszych okolicach zima nietyle iest ostra ile na północy i t. p.

z *Szwaycaryi* 27 Grudnia.

— Papież potwierdził kapitulacyą gwardyy szwaycarskich.

— Sławny *Pestalozzi,* chce iak się zdaie, umrzec na obcéy ziemi, a przynaymniéy oznaymił że z Panem *Szmidt* przyiacielem swoim udaie się do Paryża, w celu założenia tamże instytutu edukacyynego.

z *Rzymu* 20 Grudnia.

Nie tylko przez troskliwe rozporządzenia i mądre uchwały, wydane dla nayukochańszych poddanych swoich, zamierza Oyciec Ś. ciągłe poprawy doczesnego Rządu w wydziale Sprawiedliwości i Trybuna-

łów, lecz oraz przez wzorowe przepisy i napomnienia oycowskie, dąży do powiększenia duchownego dobra prawowiernych katolickiego świata. W tym celu zarządziwszy z apostolską gorliwością przywrócenie do świetnego stanu prawie wszystkich świątyń w téy stolicy, i osiągnąwszy poprawę obyczaiów przez Missye święte i publiczne ćwiczenia duchowne, chciał ieszcze przygotować niewyczerpany skarb świętych Odpustów, otwieraiąc XIXty rok Święty, rok odpuszczenia i powszechnego Jubileuszu, którego uroczystość w krótkości opiszemy.

W przeszły Czwartek wieczorem, dniem przed Wigilią Narodzenia Chrystusa Pana, X. *Perugini*, Biskup Porfiryyski i zakrystyan pałacu apostolskiego, z wyraźnego polecenia Jego Świątobliwości przystąpił uroczyście do pobłogosławienia wody, w kaplicy Syxtyńskiéy.

Około godziny 20téy w Wigilią Narodzenia Pańskiego zebrali się w Pałacu Watykańskim Kardynałowie, Patryarchowie, Arcybiskupi, Biskupi assystenci i nie assystenci, oraz Penitencyaryusze Kościoła Ś. Piotra i oczekiwali w ubiorze kościelnym na Oyca Ś. w pokoiu aparatów kościelnych. Oyciec Ś. za przybyciem swoiém przywdział humerał, albę, pas, stułę, białę kapę, *formale* (a), i infułę; stamtąd poprzedzony od powyższych Prałatów udał się w processyi do kaplicy syxtyńskiéy, gdzie padł na kolana i oddał cześć swoię wystawionemu Nayświętszemu SAKRAMENTOWI; powstawszy, sypał kadzidło w trybularz.

Tym czasem rozdano rytuał maiących się odbydź świętych obrzędów i świece, Kardynałom, wzwyż wspomnionym prałatom, Xiędzu *Bernettemu* Gubernatorowi Rzymu, Senatorowi i Xięciu assystentowi Don Paluzzo *Altieri*, Przeorom Senatu i ludu Rzymskiego, Xięciu *Ruspoli* W. Mistrzowi szpitala apostolskiego, Protonaryuszom apostolskim, i Oycom Jenerałom zakonów. Oyciec S. przyiąwszy od Kardynała *Cacciapiatti* iako pierwszego Dyakona assystenta, pozłacaną świecę woskową, zaintonował hymn *Veni Creator Spiritus* śpiewany daléy przez chóry kaplicy papiezkiéy; zaledwie kończył pierwszy wiersz Oyciec S. gdy wstąpił na krzesło i siedząc na nim wsypał kadzidło do trybularza processyynego; w tyarze, ze świecą w ręku, pod baldachimem którego laski nieśli Referendarze Apostolscy przybrani w rokiety i mantoletty, niesiony w krześle przez schody Króleskie, udał się z całém duchowieństwem ku Patryarchalnéy Bazylice.

Rozpoczynali processyą młodzi uczniowie szpitala apostolskiego Ś. Michała, potém sieroty z kollegium Panny Maryi *in Aquiro*, za niemi duchowienstwo świeckie i zakonne, kapituły, dworzanie, koniuszowie, Prokuratorowie Jeneralni Zakonów, pokoiowi nadliczbowi, wszyscy Prałaci taynéy kancellaryi apostolskiéy; daléy szli śpiewacy kaplicy papiezkiéy, Referendarze i klerycy kancelaryi, Xiądz *Anfossi* Mistrz pałacu Apostolskiego z audytorami; następował za niemi kapelan przyboczny niosący kosztowną tyarę, X. Dziekan dyrektor kancellaryi papiezkiéy z kadzielnikiem, Akolici apostolscy z siedmiu świecznikami około Krzyża Ś. który wznosił X. *Ruspoli*, iako naymłodszy z audytorów Roty ubrany w dalmatykę; daléy Oycowie Penitencyaryusze, Opaci, Biskupi assystenci i nieasystenci, a na końcu Kardynałowie, wszyscy w białych infułach i z świecami w ręku. Tu był niesiony Oyciec S. na pomienionym krześle otoczony gwardyą szwaycarską, za którą szedł X. *Jsuard* Dziekan Ś. Roty z zasłoną na pokrycie mitry, Protonotaryuszowie apostolscy, Jenerałowie Zakonów, a w końcu w wielkim stroiu szlachecka gwardya przyboczna.

Cała processya szła w powyższym porządku od schodów Konstantyna aż do portyku Kościoła Ś. Piotra, a wyszedłszy bramą gdzie ma stanowisko Gwardya Szwaycarska, udała się koło Obelisku wzniesionego na pomienionym placu do wielkiego portyku Bazyliki Watykańskiéy. Oyciec Ś. przechodząc pomiędzy Duchowieństwem zakonném i świeckiém uszykowaném po obudwuch stronach wspomnionego placu, pomiędzy różnemi korpusami milicyi w paradzie stoiącéy, wstąpił do przysionka rzeczonego Kościoła patryarchalnego w którym zaięła była mieysce Kapituła. Spuszczono Oyca Ś. z krzesła obok tronu, na który wstąpił Papież przy assystencyi Kardynałów-Dyakonów *Cacciapiatti* i *Vidoni*. Wtenczas usiedli na swoich ławkach okrytych kobiercami i inni Kardynałowie przytomni obrzędowi świętemu, mianowicie *Riario-Sforza, Frosini, Zurla, Odescalchi, Dandini, Turiozzi, Pedicini, Serlupi, Pallotta, Falzacappa, Bertazzoli, Doria-Pamphili, Haeffelin, de Gregorio, Bardaxy de Azara, Fesch* i *Galetti*. Zaięli także mieysca swoie różnego stopnia Prałaci, daléy wspomniony Senator obok tronu Papiezkiego iako assystuiący mu Xiąże; u stóp Przeorowie Senatu i ludu Rzymskiego; a w końcu na przeciw Oyca Ś. Xiąże *Ruspoli* Mistrz szpitala apostolskiego.

Oyciec Ś. zstąpiwszy z tronu w assystencyi Kardynałów-Dyakonów, przybliżył się do *drzwi świętych* (obok których stali ze świecami Oycowie Penitencyaryusze) a przyiąwszy srebrny młotek z rąk Kardynała *Castiglioni* W. Penitencyaryusza, uderzył nim trzykrotnie w mur drzwi wspomnionych; za pierwszém uderzeniem zaintonował wiersz *Aperiti mihi portas justitiae*, śpiewacy papiezcy odpowiedzieli *Ingressus in eas confitebor Domino*; za drugiém cokolwiek mocnieyszém, *Introibo in domum tuam Domine*, odpowiedzieli śpiewacy *Adorabo ad templum sanctum tuum in timore tuo*; za trzeciém uderzeniem ieszcze mocnieyszém zaintonował Papież *Aperite portas quoniam nobiscum Deus*, a śpiewacy dodali *qui fecit virtutem in Israel*. — Oddawszy młotek Kardynałowi-Penitencyaryuszowi powrócił Oyciec Ś. na tron, a za danym przez dzwonienie znakiem, upadł na wóz przygotowany wewnątrz Kościoła, cały mur *drzwi świętych*. Tu Papież złożywszy infułę i wzniósłszy się na tronie, zaintonował *Domine exaudi orationem meam*, odpowiedzieli śpiewacy *et clamor meus ad te veniat. Dominus vobiscum. Et cum spiritu tuo.* Głośno potém odmówił Oyciec Ś. modlitwę *Actiones nostras* i t. d. usiadł po iéy skończeniu, a Diakon włożył mu infułę na głowę. Tymczasem śpiewali kapelani i chóry kapeli Papiezkiéy cały psalm *Jubilate Deo*, podczas gdy rzemieślnicy uprzątali gruz pozostały, a Oycowie Penitencyaryusze gąbkami skropionemi wodą święconą myli próg i odrzwia, które potém płótnem otarli. W końcu śpiewał Oyciec S. następuiące wiersze, *Haec est Porta Domini. Justi intrabunt in eam. Domine exaudi orationem meam. Et clamor meus ad te veniat. Dominus vobiscum. Et cum spiritu tuo. Oremus. Deus qui per Moysen* i t. d. Udał się potém Papież przed drzwi święte; a złożywszy infułę na wezgłowiu z czerwonego aksamitu, wziął w prawą rękę krzyż który mu podał Kar: *Cacciapiatti* a w lewą świecę goreiącą z rąk Kard. *Vidoniego*.

Wtenczas zaintonował Oyciec Ś. hymn *Te Deum laudamus*, i natychmiast w dalеki odgłos wszystkich dzwonów stolicy, które iuż od dwóch godzin słyszeć się dały, na znak trąbami dany w portyku, wmieszał się huk wystrzałów ręcznéy broni gwardyi szwaycarskiéy, i Artyllеryi zamku Ś. Anioła. W teyże saméy chwili Papież naypierwszy i sam ieden wszedł do świątyni, za nim dopiero wszyscy Kardynałowie parami według starszeństwa, potém Patriarchowie, Arcybiskupi, Prałaci i Penitencyaryusze, wszyscy ze świecami w ręku; daléy Xiążęta i dostoyne osoby przytomne téy uroczystości — wszyscy, wchodząc całowali drzwi święte. Oyciec Ś. złożył krzyż i świecę i zasiadł na krześle wspaniale ubraném stoiącém na stopniu Ołtarza Kaplicy, na czele ławek Ś. Kollegium; tam X. *Zucche* Mistrz ceremoniy wprowadził przed Jego Ścią. Kawalerów SS. Piotra i Pawła, którym Papież powierzył straż Drzwi świętych w czterech Bazylikach, i przypuścił ich do ucałowaniu nóg swoich. Do Kościoła weszły iuż były wszystkie zakony składaiące processyą; wtenczas Oyciec Ś. wstąpił na nowo ze świecą w ręku na krzesło w którém go niesiono, i poprzedzony krzyżem otoczonym siedmiu lichtarzami zwrócił się ku Kaplicy Gregoriańskiéy, w któréy był wystawiony Przenayświętszy Sakrament; spuszczono Go z krzesła, padł na kolana na klęczniku i zaintonował wiersz: *Te ergo quaesumus* i t. d.— Gdy Papież znowu wstąpił na krzesło, Processya szła wyżéy opisanym sposobem aż do Ołtarza *Confessyi*, gdzie pogaszono świece, a Collegium Ś. złożyło hołd swóy siedzącemu na tronie Papieżowi; Oyciec Ś. zaintonował uroczyste Nieszpory, i otworzono wszystkie drzwi Bazyliki które od rana dotychczas były zamknięte. Nieszpory zakończyły się potróyném błogosławiństwem udzieloném przez Oyca Ś. wszystkim assystuiącym i ludowi który napełniał obszerną Świątynię.

Niezliczone zebrały się tam tłumy ludu różnych narodów i wielka liczba osób znakomitych. Ażeby wszyscy ile można uczestnikami bydź mógli tego wspaniałego obrzędu, urządzony był amfiteatr w bliskości drzwi wielkich wewnątrz portyku wspaniale ozdobionego adamaszkami, aksamitami i kobiercami według kartonów sławnego Rafaela. Na różnych wystawach przyzwoicie ozdobionych, były także obrządkowi temu przytomne następuiące osoby: J. K. M. Marya Teressa wdowa po zmarłym Królu Sardynii z Xiężniczką Marianną Karoliną i Maryą Krystyną; Infant Karol Ludwik Xże Lukki z małżonką swoią Maryą Teressą i siostrą Ludwiką Karoliną; prócz tego ciało dyplomatyczne i różni znakomici cudzoziemcy. — Prawdziwe podziwienie wzbudzały tak wspaniałość i godność z którą obrzęd otworzenia *drzwi świętych* przez Oyca Ś. był wykonany, iako i przykładne zachowanie się i pobożność przytomnych osób. (*Di. di Rom.*)

(a) Krzyż wysadzany kleynotami, noszony na piersiach tylko przez samego Oyca S.

(Pr. Red.)

z Korfu 12. Grudnia.

W Październiku wszystkie osoby Rząd Grecki składaiące w Napoli di Romania zmienione zostały. Członkami Dyrektoryatu mianowani zostali, *Conduriotti* Prezes, *P. Botassi* WicePrezes (*), *Totilla, Spiliotacchi i Colletti*; Prezesem Senatu *Panuzzo Notara* WicePrezesem *Bresteno Teodorito*. *Maurocordato* na ważną bardzo przeznaczony został posadę, a przyiaciele iego usiłowali postawić go na czele Rządu. Lecz stale wszelkie propozycye odrzucał, i nakoniec stanowczo oświadczył, iż posady swéy w Mesalongi pod żadnym warunkiem nie odstąpi, ani do Napoli nie póydzie, lubo i w obecnéy posadzie ma wiele do czynienia z nieprzyiaciołmi osobistemi i kabałami.

Obsadzenie takowe urzędów powszechne wzbudziło nieukontentowanie. Gazety publiczne w tym względzie czynią uwagi, twierdząc iż w reszcie ten sposób doprowadzić może do despotyzmu lnb anarchii.

Z twierdzy Patras która miała bydź ściśléy oblężona Turcy wycieczkę zrobiwszy, znaczną klęskę zadali Grekom, co nawet Gazeta Idryocka z d. 17. Listopada potwierdza. W Arkadyi duch stronnictwa i egoizmu nowe wszczyna rozruchy. Colocotroni, Delijani, Sisiani, Zaimi, Londo i innni Anti-demokraci otwarty bunt podnieśli. *Colocotr ni* w walce z woyskiem z Trippolizza wysłany padł na placu. Oyciec rozgniewany śmiercią syna, na czele 6000 woyska posunął się ku Trippolizza i według wieści w Korfu rozniesionych miał osadzić to miasto.

O wypadkach na morzu nic z pewnością nie wiedzą w Korfu. To tylko pewna że Grecy ciągle obawiaią się wylądowania do Morei. Ośm statkow do blokady Patras przeznaczonych opuściły to stanowisko w środku Grudnia. *(Dos: A.)*

ze Stambułu 14 Listopada.

— Flotta Ibrahima Baszy doznała gwałtownéy burzy płynąc z Boudrun do Morei; musiała schronić się do Sudy na wyspę Kandyą gdzie zimować będzie.

— Różne są wieści o liczbie zdobytych w tém zamieszaniu lub rozbitych statków. Donoszą z Archipelagu, że Grecy opanowali 25 statków przewozowych z czterema tysiącami ludzi.

Wyprawa lądowa zakończyła się bez ważnego zdarzenia. Mówią o nowych niezgodach w Peloponezie.

Podług wiadomości powziętych z dziennika pewnego Włocha, pierwszego sternika Flotty Ottomańskiéy, Grecy mieli utracić od Maia aż do Października 203 statków tak palnych iako i uzbroionych, gdy Turcy utracili tylko 32 statki woienne lub przewozowe, zdobyte lub spalone.

(Cons. Imp.)

Z Washingtonu 8. Grudnia

— Liczba głosów w stanach do wyboru nowego Prezydenta była: za P. *Adams* 77 za P. *Jackson* 44, *Crawford* 32, i kilka za P. *Clay*. Pozostało ieszcze 107 głosów luźnych; lecz ponieważ Prezydent powinien bydź obrany większością z głosuiących, przewiduią, iż nie będzie końca, i że wybór dostanie się Izbie Reprezentantów. Zawsze wróżymy za Panem *Adams*.

(L. d. B.)

(*) Ten niedługo potém umarł w Napoli na panuiącą tamże zaraźliwą chorobę.

— Wczoray nastąpiło otwarcie drugiego posiedzenia teraźnieyszego Kongressu. Ten dzień był naznaczony; częstokroć nie zbiera się z początku dostateczna liczba członków w obu izbach; lecz zebrała się tą razą. Obie izby wzaiemnie udzieliły sobie potrzebnych porozumień i oznaymiły Prezydentowi że są stanowczo urządzone. — Prezydent miał mowę do obu Izb z któréy przytaczamy główne wyiątki:

«Nasza ludność, rolnictwo i handel codziennie się powiększaią. Pracuiemy ciągle nad pomnożeniem naszych warowni i marynarki. «

«Nasze stósunki z Mocarstwami zagranicznemi są zadowalaiące; unikamy starannie wszystkiego coby mogło przerwać tak szczęśliwą harmonią. «

«Co się tycze Anglii, nasz handel z iéy wyspami w Ameryce nie został ieszcze urządzony z zadowoleniem naszém. Lecz zrobiliśmy propozycye które może przyiąć rząd angielski. Handel murzynami był przedmiotem bardzo delikatnych negocyacyy z dworem Londyńskim, z powodu prawa przeglądania okrętów, na które abyśmy nie zezwolili ważną było rzeczą. Wszystkie papiery dotyczące się téy negocyacyi przełożone będą Kongressowi. «

«Nasz handel ze Szwecyą urządzony został na stopę zupełnéy wzaiemności a z Rossyą, Prussami, Niderlandami i Sardynią przez traktaty oparte na wspólnych korzyściach. «

«Wielkie zmiany które od dwóch lat zaszły w Hiszpanii i Portugalii, nie szkodząc iednak dobremu porozumieniu między nami i temi Mocarstwami, opóźniły skutek rozmaitych rozpoczętych negocyacyy. «

«Senat postanowił na ostatniém posiedzeniu że zasięgnie wiadomości, iaki skutek mogło zrobić na dworze Madryckim nasze uznanie Stanów niepodległych Ameryki południowéy. «

«Przyięliśmy sprawuiącego interessa od rządu niepodległego w Brazylii. Ta kraina aż dotąd będąca osadą portugalską ogłoszona była niepodległém Królestwem kilka lat temu przez Króla Portugalii, a po iego powrocie do Lizbony, Xiąże syn iego ustanowiony przez niego regentem, ogłosił się Cesarzem. «

«Spodziewamy się że przyiazne stósunki skłonią Portugalią do uznania niepodległości Brazylii. «

«Mamy Ministrów pełnomocnych przy rządach Kolumbii i Chili, przyięliśmy nawzaiem Ministrów z tych kraiów; iako też z Mexyku, Guatimala i Buenos Ayres. Zawrzemy z niemi traktaty handlowe. «

«Rząd szczególną uwagę zwrócił na prawa neutralności w woynach morskich. Ponieśliśmy wielkie straty w ostatnich woynach przez brak wyraźnych praw w tym przedmiocie. Mniemaliśmy że woyna Francyi z Hiszpanią poda nam sposobność roztrząsania tak ważnéy rzeczy. Francya, Anglia i Rossya chętnie przyięły naszą propozycyą; lecz niemogliśmy otrzymać dotąd skutku życzeń naszych. Negocyacye daléy prowadzone będą i niczego nie zaniedbamy aby uszkodzeni obywatele nasi otrzymali wynagrodzenie. «

«Co się zaś tycze naszego wewnętrznego stanu, donosimy, że przychód w kończącym się roku przewyższał wydatki o trzy miliony dollarów. (Dollar równa się 8 złp.)

«Dług publiczny który w 1817 wynosił 123 miliony dollarów, wynosi teraz tylko 79 milionów, a 10 milionów pozostaie w zapasie iako fundusz umorzenia.«

«Kroki nieprzyiacielskie trwaią ciągle z osadami Indyyskiemi nad Missisipi; inne, cywilizuią się i broń składaią.«

«Tylko bardzo pośredni interes przywiązuiemy do Kombinacyy politycznych wewnątrz Europy; lecz nie tak się rzecz ma względem nowych państw Ameryki południowéy, których położenie zbliska nas dotyka. «

»Powiemy tylko o dawnym świecie, że Grecy będący dla nas celem szczególnéy troskliwości, wielkim krokiem postępuią do niepodległości swoiéy.« *(Et.)*

z Madrytu 29 Grudnia

— *(Z listu)* Ciągle zostaiemy w niepewności względem drogi iaką Rząd się uda. Mówią od kilku dni o przywróceniu Inkwizycyi; mówiono nawet iż Generalny Inkwizytor odebrał rozkaz aby Trybunał ten mógł rozpocząć działania swoie w ciągu miesiąca stycznia.

Nie chcąc nic wróżyć o użyteczności przywrócenia Inkwizycyi powiem szczerze, iż ten Trybunał ma licznych stronników w Hiszpanii, nawet w ludziach którzy maią oświeconą pobożność, i którzy zapatruiąc się na niego iedynie pod względem polityeznym, uważaią go iako iedyną policyą, dogodną dla ludu, którego obyczaie i nałogi tak są odmienne od obyczaiów innych narodów.

— Listy z Nowego - Jorku potwierdzaią wiadomości o zupełném pobiciu Boliwara, który odniósłszy nieiakie korzyści nad Generałem *Monet* napadnięty został przez korpus Kanteraka; postradał całą artyleryą i siedm tysięcy ludzi.

Też listy donoszą że powstańcy w Chili sami się między sobą porwali do broni, że w trzech portach tego Królestwa powiewała chorągiew Króleska, że nareszcie przerwany został związek z Buenos Ayres, gdzie tak wielka panowała niespokoyność iż przywołano Jen. *Albear* który był w podeyrzeniu u Rządu rewolucyynego, iż chce stanąć na czele garstki woyska którą można było zgromadzić.

— Mówiono o zupełnéy zmianie Ministeryum lecz teraz idzie tylko o zmianę Ministra Woyny. Do tych wieści tyle razy ponawianych przydaią wieści o konstytucyach, o izbach, o przywróceniu wielkiéy liczby liberalistów, o zapomnieniu o wszystkiém co się stało za rewolucyi.

Policya od nieiakiego czasu bardzo zwolniała gdyż znosi że w stolicy znayduią się osoby które ścigała niedawno iak np. Generała *Villafranca*. *(Dr. bl.)*

— Uzbraiaią w porcie *Vigo* dwie fregaty woienne, które się maią połączyć z naszą siłą morską na morzu spokoyném.

— Ponieważ Poseł Amerykański nagle w tych dniach wyprawił do Washingtonu swego Sekretarza Poselstwa, dowiaduiemy się więc teraz, iż to nastąpiło w skutek żądania Króla Ferdynanda, podanego rządowi Stanów Zjednoczonych, aby tenże odwołał uznanie niepodległości różnych kraiów Ameryki Południowéy; na przypadek odmówienia Król JMść ogłosi dekret ustąpienie Florydy odwołuiący.

— Plan ważnéy wyprawy do Ameryki szczególniéy nasz Rząd zatrudnia i d. 21 Grudnia naradzano się względem niéy w Radzie Ministrów, po czém Minister Woyny wydał rozkaz do Jenerałów Kapitanów, ażeby donieśli wszystkim Officyerom maiącym urlopy nieograniczone, że którzyby

chcieli walczyć w prowincyach zamorskich w sprawie Monarchy swego, będą utrzymani w stopniach tychże samych iakie mieli w dniu 7 Marca roku 1820 Oprócz tego wyydzie rozkaz zaciągnięcia 40,000 ludzi.

— Król JMść przekonany o potrzebie przyspieszenia epuracyi cywilnych urzędników, która zawsze dla wielu przeszkód i pozorów była zwłóczona, nakazał, aby po upłynieniu miesiąca Stycznia, Junta, którey to było polecone̓m, nieprzyymowała nadal żadnych podań ani uwag w tym względzie. *(Et.)*

Maią zamiar odebrać ministerstwo Panu Zea a oddać ie Panu Ugarte, co iednak znalazło wielki opór w Ciele dyplomatyczne̓m; z tego powodu oczekuią na depesze z Paryża, zanim zupełna zmiana Ministrów nastąpi.

— W rzeczy samey wezwaną iest Rada Kastylska (iak mówią na żądanie Francyi) przez Króla Imć do obrad nad nową amnestyą, i oczekuie tylko rapportów, od zgromadzonych Jeneralnych Prokuratorów, dla zdania swoiey sprawy. *(L. d. B.)*

z Paryża 9 Stycznia

— Wczoray przede Mszą, Generał Porucznik *Pozzo di Borgo* złożył Królowi na prywatne̓m posłuchaniu, listy wierzytelne potwierdzaiące go na stopniu Ambassadora nadzwyczaynego i pełnomocnego N. Cesarza Wszech Rossyi.

— Wszyscy znaią czynności missyy zagranicznych. Ten szanowny zakład, tak użyteczny do rozszerzenia wiary Katolickiey, a który również rozszerza nasze polityczne i handlowe stósunki, już przyniósł i przynosi codziennie niezliczone korzyści. Któregoż Katolika nie wzruszy ta wiadomość że missye katolickie w Chinach liczą 400,000 do 500,000 dusz. — W celu utrzymaniu tak drogiego zakładu odbyło się dnia 7. b. m. w Seminaryum missyy zagranicznych uroczyste nabożeństwo, podczas którego Margrabina *Clermont-Tonnerre* i Baronowa *La Tour du Pin* zbierały iałmużnę.

— Nakoniec i *Aristarque* (Dziennik Oppozycyi Royalistów) oświadczył się i to stanowczo, przeciwko proiektowi ministrów względem wynagrodzenia. Uważa on wynagrodzenie Emigrantów iako ścisłe dopełnienie prawa nie zaś iako łaskę. Z tego względu oświadcza teraz: «iż nadzieia iego zupełnie zawiedziona, że proiekt iest pełen wad a to w takim stopniu, iż niezdaie mu się aby mógł bydź podany do publiczney dyskussyi. Mówi że to prawo należy uważać ze względu sprawiedliwości nie zaś ze strony polityki; gdy zaś wniesione iest iako dar łaski, więc należy ie koniecznie odrzucić.»

— Biega tu pogłoska, że Ex-Kacyk kraiu *Poyais*, Sir Gregor *MacGregor*, otrzyma naczelne dowództwo nad wyprawą hiszpańską przeciwko Ameryce południowey. *(L. d. B.)*

— Redagowany przez Hrabiego *Darú* rapport śledczey Kommissyi Parów względem kontraktów *Ouvrarda* iest pod prassą i wynosi 840 stronnic drukowanych.

— Donieśliśmy iuż publiczności o ważnym wynalazku Doktora *Civiale*, wynalazku równie chlubnym dla autora iak pocieszaiącym dla ludzkości: z tąż samą radością pospieszamy teraz udzielić czytelnikom naszym szczegółów czternastego uleczenia za pomocą tak dowcipnego postępowania.

Pewien urzędnik w służbie pałacowey w Tuileries, poddał się tey operacyi w przytomności PP. Dupuytren, Alibert, Deseze, Sue, Distel, Thévenot, de Saint-Blaise (lekarzy i Chirurgów Król.) Marc, lekarza Xcia Orleanu, Flamant Professora Medycyny w Strasburgu, de Guise, Beauchêne; kamień w iedney chwili został uchwycony i bez wielkiey boleści skruszony; na drugie̓m posiedzeniu które w 4 dni po pierwsze̓m nastąpiło, w dopełnieniu leczenia, pokazał się wypadek godny uwagi, to iest że kruszenie stało się iuż niepotrzebne̓m, gdy Doktor Civiale potrafił resztę kamienia za pomocą swego narzędzia wydobyć, obiętość zaś iego i twardość zdziwiła wszystkich obecnych.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

Posiedzenie Akademii Paryzkiey 3. Stycznia.

Akademia mianowała P. *Poisson*, Wice-Prezydentem na rok 1825.

— P. Humboldt udzielił Akademii rozmaitych postrzeżeń przysłanych mu z Santa-Fe de Bogota, przez PP. *Boucingault*, *Rivero* i doktora *Roulin*. Zawiera się w nich: 1.) miara wysokości rozmaitych mieysc, których wyniosłość nad powierzchnią morza nie była ieszcze dobrze oznaczoną. 2) postrzeżenia astronomiczne przez to ważne, że czynione były z rozmaitych nowych punktów. 3) nowe badania o *krowie̓m drzewie* iedyne̓m z znaiomych istot roślinnych, którego sok może służyć za pożywienie dla ludzi.

— P. *Humboldt* przełożył prócz tego Akademii korę nieznaną aż dotąd, która bardzo może bydź użyteczną w medycynie. Twierdzą że ma własności chiny i że też same skutki może zdziałać chociaż w dozie trzy razy słabszey. Sławny podróżnik zamierza sobie rozebrać tę korę. Dotąd są bardzo niepewne podania o drzewie z którego pochodzi i mieyscu gdzie się znayduie.

— P. *Pelletan* udzielił postrzeżeń o fenomenach galwanicznych które objawiaią się przy przekłuciu igłą (*acupuncture*) Pana *Cloquet*. Z pierwszych prób nie otrzymał żadnego wypadku któryby wskazywał obecność płynu elektrycznego, lecz powtórzywszy też doświadczenia z dokładnieyszym galwanometrem (Pana *Becquerel*) przekonał się, że on ciągle wydobywa się z igły utkwioney w bolącey części ciała ludzkiego.

Ilość tego płynu iest bardzo mała: może, rzekł Pan *Pelletan*, nie iest ani setną częścią tego któryby otrzymać można z iednego talerza kolumny Wolty: iednakże można uczuć iego skutki; dosyć iest zrobić kommunikacyą w bolejącey części z ustami za pomocą blaszki metalliczney. P. Pelletan mniema że z zebranych faktów wynika: iż skutki lekarskie zakłócia igły nie maią żadnego związku z galwanizmem wydobywaiącym się w te̓m zdarzeniu i opiera swoie mniemanie na te̓m, że ulżenie chorych w niczém nie stósowało się do ilości galwaniznu wydobytego, a zwłaszcza że z zakłócia igłą otrzymać można bardzo znaczne skutki, chociaż igła zakończona iest ciałem nie przepuszczaiące̓m płynu elektrycznego np. lakiem.

I trudno iest odkryć znaczną różnicę w uldze sprawioney przez zakłócie igły zakończoney lakiem albo też przedmiotami z których elektryczność może się rozpościerać. Autor rozwiia potém swoie myśli nad sposobem przez który zakłucie igłą uspokaia boleści: wiedział że często bardzo pomyślnie go używano a zwłaszcza w boleściach rheumatyzmowych. *(Et.)*

ROZMAITOSCI.

— Egipt ma teraz 14 prowincyy, 3475 miast i wsi. Nayznacznieysze miasta są, Kairo (wraz z Fostat i stare̓m Kairo 25,840 domów), Bulak (3,800 domów), Damiette (3,400 d.), Rosette czyli Raschid (3,360 d.), i Alexandrya (3,132 d.). Nayludnieysza prowincya iest Gyrgeh, w którey iest 374 wsi i miast, 81,540 domów. Naymnieysza Fayum (66 wsi i miast 14,620 domów). Liczba domów w całym Egipcie wynosi 603,000 rachuiąc na każdy dom po 4 osoby, (wyiąwszy Kairo w którym po 8 rachować można), wypadłaby ludność Egiptu 2,514,000 dusz, co iest małą cząsteczką ludności starożytnego Egiptu. W Kairze liczą ulic głównych 240, dróg krzyżowych 46, pobocznych uliczek 38.

— W Memlu przywiedziono teraz do skutku dawniey iuż powziętą myśl: za pomocą orła papierowego przesłać linę na ląd, aby przez to w przypadku rozbicia, i ludzi i towary od zguby ochronić. W kilkunastu doświadczeniach orzeł przeciągnął na ląd linę w 15 minut na 500 kroków odległości. Skład iego iest tak urządzony, iż wzniesiony na 40 do 800 kroków w każdey chwili z łatwością na ziemię ściągniętym bydź może, oprzeć się zdoła wszelkiego rodzaiu burzom i orkanom, przez szelest iaki sprawia swym lotem prędko zwróci uwagę, a tak iest mały iż i naysłabszy i nayniedoświadczeńszy łatwo nim władać potrafi. Wynalazek ten nieiakiego Gustawa *Sperlinga* ważnym iest bezwątpienia dla żeglugi, i iuż zwrócił na siebie uwagę Rządu.

— Pan *Audouard*, lekarz woyskowych szpitalów w Paryżu, ogłosił pismo które Akademia Króleska życzyła mieć drukowane. To pismo nosi tytuł: «*Uwagi* nad początkiem i przyczynami zarazy zwaney *Żółtą febrą*, podług doświadczeń czynionych nad tą chorobą w Barcellonie, w r. 1821. i w Port-du-Passage w r. 1823.» Autor przypisuie tę klęskę handlowi niewolników. Biedni Murzyni, nakupieni i zagrzebani nieiako w owych pływaiących lochach, zatruci zepsute̓m powietrzem które te̓m więcey zgęszczaią, oddaią ten zaduch okrętom i napuszczaią statki morskie zabiiaiącą zgnilizną, która łącząc się z ciepłem, wilgocią i wielu szkodliwemi wyziewami, wydaie potém w portach gazy śmiertelne i zaraźliwe. To złe, pochodzące ze skupienia ludzi w częściach okrętu, gdzie powietrze naymniey może bydź zdrowe i które Pan Audouard nazywa tym ogólnym wyrazem *Typhus nauticus*. ma ieszcze tym mocnieyszy wpływ, gdy istoty w nich zamknięte podlegaią, tak iak murzyni, wielkiey transpiracyi, a nadewszystko gdy się z niemi kupcy obchodzą z taką pogardą iaka tylko byćby mogła dopuszczona względem zwierząt nieczystych. Natenczas wyziew nabiera mocy trucizny naygwałtownieyszey, wybiega z ogniska, w które̓m się ukrywał z szybkością piorunu i uderza silnie w nieszczęśliwych których napotyka i którzy, staią się z kolei nowe̓m ogniskiem wyziewów nayokropnieyszych.